

GAZETA KRAKOWSKA

№ 12.

Z KRAKOWA DNIA 11 LUTEGO 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Na dwudziestym drugim Posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 5 Stycznia 1821 roku.

Sekretarz Seymowy odczytał nadstąpienie od Rządzącego Senatu odpowiedź i załączony do tego projekt stosownie do zaproponowanych przez Komisją Skarbową i Medykaryi ułożony w przedmiocie zmniejszenia podatku osobisto-klassycko-przemysłowego i podymnego od dymów Włościańskich po lasstacy za Królestwo Polskie przybyłych, po oświadczeniu przez JW. Prezydującego w Komisji Skarbowej Reprezentanta Assessora Seymu Florkiewicza opinii Komisji Skarbowej za przyjęciem Projektu.

JW. Marszałek poddając projekt decyzji Izby Prawodawczej wyraził, iż gdy żadna z poprzednich Reprezentacji Narodowej nie miała szczęścia ulżenia ciężarów Krain, i udział ten terazniejszy Reprezentacji następcza się, radził przeto przyjęcie jednogłośnieścią projektu do prawa zmniejszającego podatek] osobisto-

klassycko-przemysłowy z summy 105,884 do ilości złp. 87,884, a w wszelkich realnościach ziemskich w których ilość podatku podanego podług odbytey w r. 1813 Lustracyj dymów większą się być okazała, ma pozostać nie tylko dawna podymnego ilość, ale nadto od każdego przybyłego dymu Włościańskiego bez różnicy nie już złp. 10 gr. 15, lecz złp. 4 do Skarbu publicznego opłacanym być ma.

Izba Prawodawcza projekt powyższy jednogłośnie w prawo zatwierdziwszy, Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przestać postanowiła.

JW. Reprezentant Librowski z powodu oświadczenia JW. Marszałka że dawniejsze Reprezentacje nie miały szczęścia ulżyć w podatkach oznaynił, iż w przeszłych Seymach był zniesiony podatek konsumpcyjny i 10 procent przez Duchownych opłacany.

JW. Marszałek objaśnił przeto, że aczkolwiek podatek konsumpcyjny był zniesiony, w zamian tego został zaprowadzony podatek osobisto-klassycko-przemysłowy co się również stosowało i

do drugiego podatku jeden tylko stan Duchowny ciążącego.

JW. Reprezentant Siemoński przymawiając się co do nagród przez Sejm przeznaczonych utrzymywał, że gdź jest nagroda uważana za nadgodę honorową, takiej za rozrzutność brać nie należy, ale za powinność wdzięczności Narodowej bez której Naród Wolny na cnotach zasady Rządu budujący exystowaćby niemógł.

Następnie Kommissya Seymowa-Skarbowa postępując w spostrzeżeniach swych nad Rachunkami z r. 1818 co do dalszych Tytułów czytał te JW. Reprezentant Mąkowski Członek kommissyi Skarbowey.

W Tytule IV. Prowizye i Czynsze Reempeyonilne, co do prowizyi od kapitałów Akademicko-Rządowych znalazła Kommissya Skarbowa, iż zalegała procenta, i że lękać się trzeba proskrypcyi prowizyi.

JW. Reprezentant Siemoński Członek Kommissyi Skarbowey, czytał co do powyższego Tytułu swoje spostrzeżenia wyrażając, że w Pozycyi 10 rejestru biorczego kassa uczyniła uwagę iż na mocy rozporządzenia Wydziału Dochodów publicznych z dnia 18 Września 1819 r. wstrzymana została egzekucya co do prowizyi zalegających od kapitału złp. 900 z domu N. 651 którego Reskrypt Wydziału odwołując się do uchwały Rządzącego Senatu z dnia 16 Września 1819 polecił kassie uwolnienia Domu N. 651 od opłacania prowizyi od 1000 złp. kapitału dawniey do Akademii należącego, a to z powodu, iż Nabywcy przez publiczną licytacyą domu pomieszczonego przesyłi do Depozytu sądownego całkowitą z sprzedarzy wynikającą

kwotę, a zatem pretensya ta nie już do Właściciela domu N. 651 lecz do Massy szacunkowey ma miejsce, walność przeto:

a) że Assessora prawnego było obowiązkiem dopilnować się, ażeby Widerkauff taki nie był składany do depozytu, ale ciężki grunt, czyli dom na którym była tego hipoteka, gdyż przez złożenie go nie tylko prowizya za czas w którym zostaje w depozycie dla Skarbu lub Instytutu ginie, ale nadto kapitał przez klasyfikacyą, wypożyczenie, lub przeniesienie podpaść może stracie lub zmniejszeniu;

b) że Reskrypt Senatu Rządzącego do którego się Wydział Dochodów publicznych odwołał nie mówi o kapitale Akademickim, bo nawet na domie wspomnianym nie kapitał złp. 1000, ale jest kapitał złp. 900 na Akademię, co przeto wyjaśnić lub sprząstować należy, przytem co do zaległości wspomniał JW. Kommissarz Skarbowy, że pomiędzy innemi zaległościami widzieć się dać na domie N. 49 Girtlarowy kapitał 6301, procent zaległy od niego już wynosi złp. 1571 gr. 11 które przez zaniedbanie egzekucyi stracone być mogą dla Rządu, albowiem dom ten nie tylko licznemi ciężarami jest obciążony, ale nadto co raz bardziej się dezuluje, podobnie zaległość od Witalińskiego kwotę złp. 92 gr. 13 czyniąca od kilku lat nie jest egzekwowana, prowizya od kapitału złp. 1350 na Michałowicach, Książkowicach i Biskupicach wynosi złp. 2149 gr. 4 a zatem przewyższając kapitał zagraża upadkiem, potrzebne jest wyjaśnienie, jakie w tym względzie przedsięwziął Rząd kroki dla zabezpieczenia tej należności; podobnie jest potrzebne wyjaśnienie względem kapitału 30,000 złp. na Płaszowie;

inne uwagi JW. Reprezentanta Siemońskiego Członka Komisji Skarbowej obięte są spostrzeżeniami przez Komisję Skarbową co do Tytułu przedstawionemi.

JW. Delegowany Senator Bucieński odpowiadając na powyższe uwagi oświadczył, iż Rządzący Senat niespóźnia kroków w ścąganiu i zabezpieczeniu tych funduszków względnie których przedsięwzięte kroki prawne i za granicą będące winydyktule; co do summy 30,000 złp. na Płocie wyraził, iż wykazało się przeniesienie tej summy przez Xiążąt Czartoryskich na dobra na Wołyniu, a tak niezręczność ta wykryśleniu ulega.

JW. Marszałek objaśniał w szczególności będące summy w sporze sądowym, względnie których processa w porządku prawnym agitują się.

JW. Reprezentant Soczyński zastana, wiał się nad podawaniem dochodów i procentów gdy temczasem kapitały nie są pewne i procenta za granicą będące nie mogą być wykonywane, radził przeto odroczenie w wykazach.

JW. Reprezentant Mąkowski zwracał uwagę na potrzebne zajęcie się exekucją prowizji dla uniknięcia przedawnienia przez prawo lat pięć oznaczonego przez co przerwanie przedawnienia nastąpi.

JW. Reprezentant Siemoński mówił o prowizjach w swej ilości przewyższających kapitał.

JW. Marszałek wyraził, że pochodzą z Epoki byłych Rządów względnie których stósowne kroki są przedsięwzięte.

W Tytule V. Dochody Gminne Miasta Krakowa. JW. Reprezentant Mąkowski Członek Komisji Skarbowej czytał spostrzeżenia Komisji Skarbowej co

do czynszów ziemnych i emfiteutyecznych ubytek usprawiedliwiony przez zburzenie domów, a co do Watów na Zamku uważała Komisja możliwość intraty, JW. Rep: Siemoński zwracał uwagę potrzeby oznaczenia zład intraty dla Skarbu, ażeby dotychczas użytkujący darmo przez przedawnienie nieczykał prawa własności do poboru. JW. Marszałek oświadczył, iż Senat Rządzący awróci uwagę na ten dochód.

W dalszym porządku postępując komisja skarbową do Rachunku Rozchodów funduszu ogólnego z roku etatowego 1842 czytał tey spostrzeżenia JW. Reprezentant Mąkowski Członek Komisji.

W Tytule I. Wydatki na Linię Administracyjną niewypłaconą w tym Tytule kwotę złp. 2256 gr. 11 uważa komisja za oszczędność.

W Tytule II. na linię Sądową wyrażającym, że przez rok etatowy nienastąpiła wypłata oznaczonej Budżetem summy, wyraziła Komisja Skarbową za powód spóźnione obrachowanie, lecz pensje odebrane, co potwierdza niedogodność tężniejszej manipulacji Rachunkowej.

W Tytule III. na Akademię i Skoly oznajmiła Komisja Skarbową, iż wypłacona kwota więcey okazuje się pochodzić z tego, iż pomimo 410,333 złp. gr. 5 Akademia wybrała opał in natura za które należy się złp. 3658 gr. 25 a zatem ta ilość jako nadpłacona okazuje się, zaś summa 6803 złp. odnosi się do zaległości w których rozoznanie Komisja Skarbową niewychodzi. Tu Komisja Skarbową zażądała deczyzy loby Prawodawczy jak ma być uważana nadpła-

cona Akademii ilość w Rachunkach podana?

JW. Delegowany Senator Kucieński wyraził, że Akademia brała opał w naturze, a gdy w r. 1818 w Budżecie opuszczony został, Akademia! upominała się o ten, i Senat Rządzący na wstawienie się Wielkiej Rady Uniwersytetu wydał opał z zastrzeżeniem zwrotu należności gdyby przyszła Reprezentacyia nieprzyjęła, co też gdy przeszła Reprezentacya r. 1819 przyjęła przedmiot jest zatwierdzone.

JW. Reprezentant Kryspin Hr. Zełiński żądał, ażeby gdy wydatek nastąpił nad budżet, był zwrócony przez Akademią.

JW. Delegowany Senator Kucieński oświadczył, że na Budżecie nie było jasnie czy ma być dany w naturze opał, a przeto gdy poprzednio pobierała tenże Akademia, Senat takowy jako potrzeby nie tylko dla Akademii, ale i dla szkół początkowych i S. Jana wydać polecił; dodał przytem JW. Delegowany Senator, iż Akademia stojąc na funduszach Budżetem ogólnym Kraju obiętych nieposiadała na opał funduszów, oszczędności zostały wyczerpane przez przedsięwzięte fabryki w Ogrodzie Botanicznym, Bursie Jerozolimskiej i innych Gmachach Akademickich, z penzy zaś Professorów na opał odciągać nie można było.

JW. Reprezentant Florkiewicz jako Prezydujący w Kommissyi Skarbowey tegoroczney i Seymu r. 1818 z dyaryuszu Seymowego roku tegoż obiaśniał, że w ówczas gdy decyzya Budżetu następowała Tytułami w tych co do Akademii oznaczony był fundusz na opał.

JW. Reprezentant Mąkólski czytał dyaryusz Seymowy co do tej materyi obymuiący czynności Seymu r. 1818.

JW. Marszałek odczytane uwagi iako obięte głosem JW. Reprezentanta ówczasowego Drake nieznaydował byż uchwałą Seymową.

JW. Reprezentant Siemoński Członek Kommissyi Skarbowey Seymu r. 1818 odwołał się do przedstawionego w ówczas z swej strony Budżetu i wyraził, że w tym życzył dobrze Narodowi, bo oprócz 418,667 złp. 26 gr. na Akademią 102,000 złp. zostawało oszczędności, przez co Akademia lepiej byłaby uposażoną; mówił przytem o potrzebie drukowania dyaryuszu Seymowego co do Budżetu dla objaśnienia.

JW. Marszałek przedstawiając, że 6000 złp. za opał Akademii były przez przeszłą Reprezentacyą przyjęte, decyzyą przedmiotu na teraz wprowadzonego oddał względom Izby Prawodawczey, na której hojności zostaje Akademia, a następnie wyraził, że przez uledanie opatu szkoły musiałyby być rozpuszczone i oranżeryia uszkodzeniuby podpadła.

JW. Reprezentant Siemoński znaydował danie Akademii opatu nad Budżetia iako usurpacyą przez Władzę wykonawczą i gdyby Kommissya Organizacyina nie była ściślejsza Władzy Reprezentacyi przeciwiąc podciąganie wydatków pod inicjatywę Senatu, Reprezentacya umiałaby cenić wydatki dla Akademii potrzebne.

JW. Reprezentant Kozłowski mówił, iż do Izby Prawodawczey z Art. 134 Statutu urządzającego zgromadzenia polityczne należy tylko rozważać czy wydatki użyte zostały na właściwe przeznaczenie.

JW. Reprezentant Mąkolski odwołał się z powodu tego wniosku do następnego Art: 135 podług którego nadużycie grosza publicznego ulega rozpoznaniu Izby Prawodawczej, uczynił przytem wniosek, że na znacznych oszczędnościach z lat przeszłych 60,000 złp, a teraz 40,000 złp. niewyrachowanych Akademia ma fundusz do zastąpienia opatu.

JW. Marszałek wyraził, że fundusz oszczędności jest wyczerpany przez fabryki owego Domów Akademickich przedsiębierne, i nadto służy na zabezpieczenie losu Professorom wysłużonym.

JW. Reprezentant Sapański zastanawiał Izbę, iż przez napływ Uczniów do szkół przychody Miasta znacznie się powiększają, że opał dla Akademii jest konieczny, inaczej rozeyśćby się musiała Młodzież szkolna.

JW. Reprezentant Siemoński utrzymywał, że z Minerwaliów zaspokoić można opał Akademii. — JW. Marszałek objaśnił, iż Minerwalia mają inne przeznaczenie, przytem wyraził, iż gdy przeszła Reprezentacyja przyjęła wydatek na opał, i ten na rok następny wyznaczyła, przedmiot jest usprawiedliwiony i zależy od względów Izby Prawodawczej przyjęcie.

JW. IX. Reprezentant Dubiecki oświadczył, że gdy *sub spe rati* wydatek na Towarzystwo Dobroczynności zrobiony Seym roku 1817 z uniesieniem tę ofiarę Narodową przyjąć raczył, przeto radził również w porządku tym zrobiony przez Rządzący Senat dla Akademii wydatek z Wspaniałomyślności Narodu przyjąć.

JW. Reprezentant Soczyński oznay-

mił, iż na Budżecie roku 1818, był oznaczony fundusz na opał, oszczędność w tytule na Akademią była w innym źródle, lecz niebyło żądanych, w szczególności objaśnień.

JW. Reprezentant Mąkolski zwracał uwagę na znaczne koszty opatu Akademii w proporcji do opatu innych Magistratur.

JW. Reprezent: Kadłubowski wniósł, aby gdy już opał wydany został, nastąpiło onego przyjęcie w rachunkach.

JW. Reprezentant Gawronski rzekł, iż nie idzie czy ma być przyznany opał, tylko gdy brata Akademia opał, gdzie się podziały 6000 złp.

JW. Marszałek oznajmił, że opał niebył oznaczony, tylko Senat Rządzący go awansował.

JW. Delegowany Senator Kucieński oświadczył przytem, że Senat Rządzący ma prawo do czynienia nadzwyczajnych wydatków, a przeto na tej zasadzie wydany Opał dla Akademii, ma miejsce.

JW. Reprezentant Mąkolski chciał mieć wykazane prawo, na mocy którego Senatowi służyłby mógł tytuł czynienia wydatków nad Budżet.

JW. Delegowany Senator Kucieński, czytał przeto Artykuł 134 Statutu Urządzącego Zgromadzenia Polityczne obywateli, czytając możliwość czynienia wydatków na nieprzewidziane i nieuchronne potrzeby kraju, czytał następnie Artykuł 38 Statutu Urządzącego rachunkowość w którym dopuszczone jest wydanie więcej względem Etatu, a w Artykule 40tego Statutu przepisany jest sposób usprawiedliwienia takiego wydatku za dołączeniem wyraźnego upoważnienia Senatowi; z tych

przepisów wywodząc JW. Delegowany Senator Kucieński służące Rządzącemu Senatowi prawo dla nieprzewidzianych i nieuchronnych potrzeb czynienia nad Budżet wydatków, odwołał się do urzędów wszelkich Kraiów, gdzie na podobne potrzeby mają zostawione Rady fundusze, i smutną byłoby dla Senatu rzeczą, gdyby miał ucieciną w tym Władzę.

JW. Reprezentant Mąkólski Członek Komisji Skarbowej przyznawał tylko Rządzącemu Senatowi możność używania summ Budżetem oznaczonych, inaczej Władza Reprezentacji w stanowieniu Budżetu byłaby tylko idealną, zastanawiając się przytem nad powołanym Statutem urzędziacym rachunkowość z formy rachunkowości utrzymywał niemożność dopreczczenia Władzy w użyciu przez Senat wydatków nad Budżet, ile w tym Kraiu są Budżetem oznaczone summy na Extraordynaryja.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwalibogowski,

Sekretarz Seymowy.

z Petersburga d. 5 Stycznia d. k.

Pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, stolica tutejsza obchodziła pamiątkę zwyciężki wyprawy 1812 roku i szczęśliwego oswobodzenia Rosyi od najeźdźcy nieprzyjaciela. W zamku rezydencyonalnym był wielki zjazd osób znakomych zrana na nabożeństwo; gdzie oraz składano hołdy powinszowania NN. Cesarzowym. Podobnież po wszystkich kościołach uroczyste z tego powodu odprawiano nabożeństwo, przy śpiewaniu *Te Deum* i całodziennem biciu w dzwony. Wieczorem stolica była oświetloną.

W dzień Nowego Roku było liczne zgromadzenie osób znakomych w pałacu rezydencyi zimowej; wszyscy śpieszyli tam z zwyczajnymi w dniu tak uroczystym powinszowaniami. Władze wojskowe i cywilne, officerowie gwardyi i wojska, tudż eż inne osoby mające wstęp u dworu, o godzinie otej zrana udali się do pokoiów Najjaśniejszych Cesarzowych Maryi i Elżbiety i złożywszy im hołdy należnego uszanowania, towarzyszyły do kościoła zamkowego, gdzie także o godzinie otej przybyli Postowie wszystkich dworów zagranicznych tu znajdujących się, i po wysłuchaniu świętej liturgii odprowadzili NN. Panie do wielkich pokoiów, gdzie oświadczyli powinszowania w imieniu Monarchów swoich. — Znajdował się tamże i W. X. IMC. Michał, który dopełniwszy powinności synowskiej w złożeniu powinszowań Najjaśniejszej Matce swojej, równie iak i Cesarzowej panującej Elżbiecie, sam podobnież od wszystkich obecnych odebrał.

z Paryża d. 24 Stycznia.

Monitor donosi, iż Jenerał Donadieu (który iako członek izby Deputowanych, iak wiadomo, mówił przeciw Ministrom) został z poczetu jenerałów poruczników wymazany.

Zdać się bydź postanowionem, iż w przypadku gdyby narady w Lajbach nie wzięły pożądanego skutku, utworzone zostanie w południowej Francyi pod Alpami obserwacyjne wojsko. Król Sardyński rozkazał twierdze swoje opatrzyć dostatecznie w potrzeby wojenne i żywność; korpus Sardyński ściągający się w Piemencie, składa się z wojsk zastępujących na zaufanie. Stosunki nasze z

Dworem Sardyńskim są ciągle przyiacielkie.

Oprócz północnego naszego wojska, które jest zupełnie urządzone, uzupełnione są także teraz pułki Szwajcarskie. Do legjonu Niemieckiego pod Xciem Hohenałone werbuja mocno.

Zapewniają, iż przy roztrząsaniu Budżetu w izbie Deputowanych w przyszłym roku zostanie uchylenie lottery i grów publicznych, jako niegodnych Rządu, któremu nie są obojętne publiczna moralność i spokojność rodzin.

P. Nicolle, astronom tutejszy Królewskiej gwiazdopatrni, odkrył dnia 21 b. m. w wieczór małego kometę. Mała ona wydatnie świeciła, ale ogon tego wynosi pół stopnia, i bez pomocy szkła dostrzedz go nie można.

Były Minister Angielski P. Canning przybył do Paryża.

Pod tytułem: „Europa i Ameryka,, wyszło tu nowe pismo przez X. Prada. — P. Lefuel wydrukował tu przepyszenie pieśni z różnych sztuk teatralnych pod tytułem: „Roże Wodewillu.,, Panna Cleveau wydawczyni tych sztuk zapewniała go jako przedrukowacza i żąda 47,500 fr. wynagrodzenia, 1000 kosztów i konfiskaty Roż.

P. Bonpland naturalista Francuzki i niegdy towarzysz sławnego Wędrownika Humboldta, obiedzła teraz brzegi rzek Parana i Paraguay, i stara się dostać wewnątrz ostatniej prowincyi. Okręt na którym odbywa swą podróż uzbrojony został przez Francuzki Dom Kupieckiej Roquin.

Okręt z St. Domingo przywiezł wiadomość, iż handel Francuzki spodziewać

się tam może wielkich korzyści. — W skatule Króla Chrystfa w Sansusi zosłać mian 250,000 pastrów w gotowiznie, tyleż w Cap-Haiti, a t-terdy la Ferricte 45 mill. gourdown (po 1/2 tal.) W banku Angielskim miał mieć 3 mill. funtów szterlingów. W magazynach znajdowało się 14 mill. funtów kawy i 8 mill. funtów bawełny (Ostatnie dwa zapasy mogą być prawdziwe, ale wielkość skarbku pieniężnego zdaje się być wątpliwa.) Wartość kleypotów podają do 1 mill. gourdown. Pułk Królewski, który stał w mieście Kap i odebrał rozkaz pójścia przeciw buntownikom w St. Marc, najpierwszy oświadczył się za zruceniem iarzyna, gdy Naczelnik jego Xiąże Marmelade, który nazywa się znowu Jeneralem Richard, odwiódł żołnierzy od pójścia mordować swych braci, przyrzekając im nagrodę, jeżeli przyczynią się do obalenia tyranii. W krótko przystąpił do niego pułk lekkiej konnicy: krzyże Henryka zostały pozrucane, wolność i niepodległość z wykrzykiem: „Prócz z tyranem! żadnego Króla, żadney szlachty! Wszyscy jesteśmy bracia i równi!,,

Słychać, iż Jeneral Bertrand w krótko przywiezie swoje dzieci z wyspy S Helepy dla edukacyi do Europy. Okręt z Nantu chciał w powrocie zarzucić kotwice nie daleko tej wyspy dla nabrania żywności; lecz ośm wojennych Angielskich okrętów, które ustawicznie około tej okropney wygnania skały krążą, zbiegły ze wszystkich stron do niego i niedopuszczyły zarzucić kotwic. Tego czego z żywności żądał i co się tam znaleźć mogło, dowieziono mu, i musiał się oddalić.

Z Bordeaux piszą pod dniem 12 Stycznia: W tej chwili zdaje się zachodzić wielka korespondencyja między Dworami Hiszpańskim i Londyńskim. Dla burzliwego morza i niebezpieczney żeglugi wszyscy gońcy Hiszpańscy udający się do Londynu przejeżdżają przez nasze miasto do Kale, a z tamąd przewożą się do Dowru. Tą samą drogą przejeżdżają gońcy Angielscy do Madrytu. — W krótcie oczekujemy tu nowych Posłów Hiszpańskich do naszego i Londyńskiego Dworu. Dotychczasowi Posłowie przy tych Dworach, Xiążęta Frias i Santa Cruz, powołanymi są do Hiszpańskiej rady stanu, i w krótcie udadzą się do Madrytu.

Z Frankfortu d. 24 Stycznia.

Biega tu i w wielu Niemieckich miastach Nota następującej treści: "Nie wchodząc w tajemnice gabinetów, przywieść przynajmniej można czynny względem uczuciów N. Cesarza Rosyi, które żadney nie podlegają wątpliwości. Cesarz Alexander, założyciel S. Przymierza, utrzymać chce sprawiedliwość podług przepisów Religii; sprawiedliwość, na której nie zawiodą się słuszne nadzieie wieku oświeconego. Z tego powodu nadał Polsce, którą pod potężną swoją przyłączał protekcyą, stosowną do potrzeby czasu konstytucyą; z tegoż powodu nadał poddanym nadbrzeża Bałtyckiego przyzwoitą wolność i prawa obywatelskie; z tegoż powodu przypominali tego Ministrowie na Kongressie Wiedeńskim warunki, na których opierają się spokojność i szczęście krajów Niemieckich, jako też przychylnie uczucia, które Cesarz Alexander nie bojętnie wyraził względem chwały i potęgi Niemiec; z tegoż powodu zażądał ten Monarcha zagrożoną niepodległość i

podział W. Xięstwa Badeńskiego, nie należał do narad Karlsbadzkich i szacował niepodległość Związku Niemieckiego. Alexander nie oddał się nigdy od otwargi i wspaniałomyślnego swojego systemu opiekującego się pokojem i sprawiedliwością świata. We wszystkich zdarzeniach utrzymywał z największą nieinteresownością całą swoją potęgą zasady S. Przymierza, które razem są zasadami Ewangelii. Nie jest zatem podobieństwem, aby przystąpił do koalicji jako nieprzyjaciel porządku rzeczy, jakiego przystoi cywilizacyi i potrzebie ludów. Co się zaś tyczy zdarzeń w Neapolu, te są tak zagrożające spokojności Monarchom i ludom, iż Cesarz Alexander postąpiłby przeciw znanemu powszechnie uczuciom swoim, gdyby był obojętnym widzem jak skryta sekta i zbuntowani żołnierze narzucają Monarsze swojemu konstytucyą, która winna tylko istność swoją nadzwyczajnym okolicznościom, w takich się Hiszpania w r. 1812 znajdowała, ale nigdy służyć nie może za wzór w zwyczajnym biegu rzeczy.,,

Z Elberfeld d. 20 Stycznia.

Angliia wyprowadziła w latach od 1814 do 1818 roku wełnianych i bawelnianych towarów, przedziwów bawelnianych i lnianych za 1400 mill. talarów. Ład Europejski najmniej tych towarów dostał; ale największa ich część poszła do Indyi wschodnich i zachodnich i do Ameryki. Fabryki Westfalskie i Nadreńskie mogłyby taniej jeszcze i w lepszych gatunkach dostarczyć tych towarów, gdyby tylko niezbywało na pośrednich kupcach, którzyby zaraz plody od fabrykanta kupowali i daley wyselali, jak się w Anglii dzieje.

DODATEK

DO N¹⁰ 12.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 11 LUTEGO 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Nauk z Jagiellońskim Uniwersytetem złączone, obchodząc uroczystie rocznicę założenia swolego, odprawi w Amfiteatrze Szkół Nowodworskich na dniu 15 Lutego 1821 r. o godzinie 11-tej przed południem posiedzenie publiczne w niżej opisany sposób:

a) Prezes Towarzystwa Nauk, Rektor Uniwersytetu, Walenty Litwiński, zagał posiedzenie i wystawi w należytym ubraniu całoroczne działania Towarzystwa.

b) Kolega Paweł Czaykowski odczyta pochwałę ś. p. Jacka Józego Przybylskiego wysłużonego Professora Akademii Krakowskiej.

c) Kolega Stanisław Zarzecki zamknie posiedzenie dalszym ciągiem pierwszych dzieł Miasta Krakowa.

w Krakowie dnia 8 Lutego 1821 r.

Paweł Czaykowski,

Sekretarz Towarzystwa Naukowego.

Wiadomość o życiu ś. p. Daniela

Walewskiego;

wzięta z Gazety Korrespondenta Warsz.)

Kilka miesięcy nie upłynęło, a dwie straty bolesne familia Walewskich ponosiła; dziś trzecią oplakiwać musi. — Wiadomości prawie chwili runęły trzy świetne podpory starożytnego Kolonnów rodu.

Dnia 14 Grudnia r. z. przeniósł się do wieczności Daniel Walewski Archidyacon Gnieźnieński. Odgłosem jego upadku był tylko jeden i powszechny jęk familii i znajomych. Jest toż najpiękniejsza pochwała zmarłego, której żadna wymowa wystąpić, żadna sztuka naśladować nie zdoła. — Nie same tylko skłonności i życzenia serca zalecały Daniela Walewskiego, życie jego przyozdabiały obywatelskie cnoty i szlachetne czyny. Krótka o nich wzmianka potrafi zjednać dla niego szacunek tych osób, którzy go nie znali. — Przemieszczony wolą Najwyższej Jasnoci do stanu duchownego, po odbytych w celu naukowym podróżkach do Włoch, Francyi i Niemiec, został wyniesiony na godność Kanonika Gnieźnieńskiego, a później zasługi uitorowały mu drogę do stopniów Kantora Krakowskiego, i Archidyacona Gnieźnieńskiego. — Z młodości ćwiczony w sztuce służenia Ojczyźnie, jeszcze nie wiele lat liczył, kiedy go szacunek i zaufanie współobywateli na godność (tak wiele w ów czas znaczącą) Prezydenta Trybunału powołały. Monarcha obdarzył go orderem S. Stanisława w nagro-

dę chwalebnie dopełnionych obowiązków tego urzędu. Za Księstwa Warszawskiego był Sędzią Pokoju. Jest to potrzeba dusz wielkich kość rozterki, zaszczerpieć pokoy i zgodę, iakoż był to podobno najmilszy urząd dla serca Jego. Zawsze bezpłatnie dług winny społeczeństwu odstawiał, cnota rzadka, która o sobie dla innych zapominać każe. Mało było rad rodziny nych w części Polski która zamieszkiwał, gdzieby nie był najgorliwszym członkiem, tak wiele na Jego zdaniu polegano. On sam i poczytywał za zaszczyt używanie siebie, i gawędził się, gdy przez wstąpienie na Jego powagę był oszczędzany, miałem bowiem, że uchybiał powinności, gdy mu zostawało cokolwiek czasu i siły od pracy tożonej dla dobra innych. Nie ludzkość w sobie, lecz siebie w całym ludzi widział zgromadzeniu, szczęście drugich było warunkiem szczęścia Jego. — Spracowany na usługach kraju i rodziny, przeżywszy lat 70 starość niosta go do wyższego życia odbierać nagrodę. — Krzywdę zmarłego pamięć kończąc wyliczanie Jego prac i zasług, lecz dałbym dowód nieporównanej śmiałości, gdybym usiłował wyczerpać Jch miarę. — Wierny zasadom czystej moralności, religia Jego była kierownica światłem nauki i rozsądku. A jeżeli dary natury za zalety uważać się godzi, żywy Jego temperament był szczęśliwym wieszczem zdolności duszy. — Bohaterskie starożytnych czoły były zawsze obecne w Jego pamięci, przytaczał i często w rozprawach, nie żeby się z próżnej erudycji chęcił, lecz że dusza Jego karmiła się niemi i pieściła się mimowolnie z tak godnymi przypomnieniami, uszaga w sobie uczucie możności

Jch wykonania. — Wszystko co jest pięknem i wyniosłem, dla niego utworzonem się być zdawało. Błąd nawet nadawania za wielkie wagi szlachectwu i świetności rodu, w nim był nieiako zaletą. — Lubił te dary przypadku dla tego, iż więcej źródeł czytania dobrze przedstawiały, uważał je za skazówkę powinności, za pochop konieczny do prac chwalebnych, więcej jeszcze potępił surowo tych, którzy zaniedbywali utworzoney sobie drodze honoru i chwały. Cieszył się stawą swych krewnych, powinowatych, przyjaciół, iak gdyby Jego własna była. — Wyobrażenie złego tak mu było obcem, że nie poymował, iak wyższe nad innych w społeczeństwie położenie, większa moc, obszersze pole działania, mogły kiedy przeciwne dobrym sprawić skutki. — Oddawał się chętnie zabawom towarzyskim, rozkosze życia nie były dla niego obcemi, one bowiem, gdy nieprzechodzą miary rozrywki, stają się potrzebą dla tego, kto ciągle wyższym zatrudnieniom poświęca się; używających tylko prawdziwe może dusza śmiała pokiosem umiarkowania. Zrobić się bogatym godziwą pracą jest to dowód ciągłej bacności, rozsądnego postępowania, lecz chwalebniejsza jest nierównie, przy rządzie i umiarkowaniu choćby samo tylko piękne imię następcom w puściznie zostawić. — Tak się stało o Mężem, którego zgon opłakujemy. — Uczciwy majątek odziedziczył po Rodzicach, a umiał prawie w ubóstwie, w porównaniu tego co dawniej posiadał. — Jego majątek jdałeli rodzinie, którą za życia obdarzył, studzy i domownikom, których Jego dobroć wzbogacała, bo nie umie być niesfajnym ten, kto sam na zupełne zaufanie zasługuje, i kto nie

poymie niewdzięczności. — Gdy był Szędzią Pokoju, godził często zrażone strony własnym nakładem, stronę uporczywą z własney kieszni zaspokajając. Tak to dalece uważał on majątek jako skarb do broczynności poświęcony, który los człowieka do podobnego tylko szfunku powierzył. Mówiłby kto patrząc na jego uczynki, że teyże dobroczynności cały swój los był winien; kto tak chwalebnie i pożytecznie dni swoje pędził, tego śmierć jest tylko spokojnem przejściem do lepszego życia; na tego mogileż pozna potęmną kwiaty wdzięczney pamięci sypać będzie. — Daruy czcigodny cieniu, że uwiedziony zbytkiem uczuć i wdzięcznością familiyną, poważylem się doznać Twoey sławy, używaj w pokon zupełnego szczęścia, którego cię godnym są ludzie przed czasem był uznal.

Z Wiednia d. 2 Lutego.

NN. Arcyksiążęta, Następca tronu i Franciszek Karol poiechali zład dnia 30 z. m. do Laybach.

Gazeta Laybachska pod dniem 30 Stycznia zawiera: "W przeszły piątek raczył Najjaśniejszy nasz Cesarz 6 godzin znajdować się (na posiedzeniu tutejszego Gubernium. W wieczór tegoż dnia w dobrze oświeconym tutejszem teatrze członki Filharmonicznego towarzystwa dali muzycyną akademią na korzyść ubogich miasta, i Łaskawy nasz Monarcha raczył z powodu tego pobrać do kassy ubogich 100 czel. zło. — Dnia 29 b. m. około godziny 3 z południa przybyła tu Xiężna Wloryda, Matzonka Króla Neapolitańskiego."

Z Berlina d. 1 Lutego.

Jego Cesarzewicowska Mość Wielki

Xiąże Mikołay odiechał stąd na powrót do Petersburga. — Tamte udali się nadzwyczajny Posel i Minister W. Xięcia Meklenburgsko-Szweryńskiego przy naszym Dworze, Barón Lützow, i Rosyyski polowy Strzelec Zubiński gońcem.

Z Austrii d. 27 Stycznia.

Powszechna ciekawość natężona jest na wiadomości z Laybach. Słychać z pewnością, iż jeżeli Król Neapolitański oświadczy, że narzuconą mu była konstytucyja, tedy parlament wezwany zostanie, aby dobrowolnie złożył swoją władzę i oczekiwał z rąk Króla konstytucyi, albo zezwolił, ażeby dla utrzymania wewnętrzney i pówszeczney spokojności korpus woyska Austriackiego wszedł do kraju Neapolitańskiego i spokojnem osadzeniem zapewnił jego bezpieczeństwo.

Z Bruzelli d. 27 Stycznia.

Ciągle jeszcze wiele okolic kraju naszego są wodą oblane, a mianowicie miasto Herzogtumbach, które podobnem jest do wyspy.

Bieg gońców przez miasto nasze zagłęcił się znouu.

Ol brzegów Menu d. 25 Stycznia.

Naywyższą górą na ziemi jest Himellala w Azyi, bo wysokość iey wynosi 24,321 stop, a zatem wyższą jest od Chimborasso w Ameryce o 4781 stop. Naywyższą górą z Alpów jest Mont-Blanc, bo ma 14,676 stop. Góra Himellala jest na 244 mil Angielskich widoczna; Ararat na 240; Chimborasso na 160; Pik na Teneryffe na 135; Pik Azorski na 126; góra Athos na 100; Pik Adama na wysepie Ceylon na 95; Góry Ghaut w Indyach na 94. Naywyższym gmachem jest Kościół S. Piotra w Rzymie, bo wynosi

486 stop; najwyższymi punktem, którego ludzie doszli, i.e.t 18,112 stop, a najwyższym stopniem do którego powietrzna machina doszła, 21,386 stop.

Nadzwyczajne podniesienie się złota pochodzi, podług listów Hamburgskich, z licznego wykupywania go do Anglii, którego polewa w krótcie z Niemiec tam wywdzie.

W Frankforcie żyją byli Król Szwedzki Gustaw, i znany podczas rewolucyi Francuzkiej pod imieniem Karola Heskiego Xie Hssel-Rothenburg nader prywatnie bez własnych nawet służących. — Bawi tam także Jenerał Gouraud, który podać zamysła prośbę do izby Deputowanych o dozwolenie powrotu do Francyi.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest: d. 11 Lutego J.P. Franke nazwany północnym Herkulesem, da po 5ty raz wielkie Widowisko, które poprzedzi Opera w 2 aktach, z francuzkiego, z muzyką Pana Nicolo Isuard, pod nazwiskiem: *Doktór Turecki*.

Dziś także dana będzie 4ta *Reduta*, czyli: *Bał maskowy* w pałacu pod Krzystoforami Nr. 358 na pierwszym piętrze.

Wyszło tu dziełko pod Tytułem: *Oratio de Civitatum & Patrumfamilias Subditos & Liberos Vaccinatione Servandi Officio. — Praefatio originem & progressus Vaccinationis hujus exponit. — Authore Jansen Sacerdote. —* Znajdzie się u sukcesorów Mateckiego i po wszystkich Księgarniach Exemplarz po złp. jeden.

DONIESIENIA

Trybunał I. Instancyi w. M. Krakowa i tego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż gdy Licytacye: pierwsza Domu Nr. 620 do Grzegorza i Katarzyny Zielińskich, na dzień 20 Listopada, druga Domów: Nr. 619 przy ulicy Koźmacy do Jerzego Wiatrowicza, i Nr. 277 i 8 przy ulicy Grodzkiej do Sukcessorów: Domnika i Rozalii Krokiewiczów należącego, na dzień 1 Grudnia r. z. rozpisane, po zmniejszeniu ceny s acunkowej do połowy w myśl Art: 3 prawa Seymowego na Zarządzenie Reprezentantów dnia 15 Grudnia 1818 roku względem spustoszałych Domów zapadłego, dla braku Licytantów do skutku nieprzyszły: przeto nowe terminy do odbycia trzeciej Licytacyi Domów Nr. 620 i 619 na dzień 23. — Domu zaś Nr. 277 i 8 na dzień 24 Lutego r. b. oznaczają się, a to pod warunkami poprzednio już kilkakrotnie ogłoszonymi. — W Krakowie dnia 18 Stycznia 1821 roku.

Mąkolski.

Skarzyński, Schr.

Notaryusz Publiczny w. M. Krakowa z Okręgiem uwiadamia, iż po zapadłym wyroku Trybunału Appellacyynego z dnia 25 Stycznia r. b. Ruchomości po niegdy JW. Hr. Antonim Stadnickim, mianowicie: Srebra, Kleynoty, Meble, Zwierciadła, Bielizna, Garderoba, Obrazy, Książki, Powozy, Porceliana, Szkło, różne Sprząty domowe i gospodarskie na wezwanie Opiekuna Sukcessorów nieletnich; w moc poprzednio wydanej Rezolucyi Trybunału tutejszego z dnia 8 Sierpnia 1820 roku do Nr. 2409 przez publiczną Licytacyą za gotową srebrną kurrent monetę, w Domu pod Nr. 674 w ulicy Mikołajskiej w dniu 19 Lutego r. b. i następných sprzedawane będą. — W Krakowie dnia 5 Lutego 1821 roku.

Olearski.

Podpisany Kómornik sądowy, podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 16 b. m. i r. o godzinie 10 ranney w domu pod L. 510 przy ulicy Floryańskiej odbędzie się przez publiczną Licytacyą sprzedarz różnych sprzętów domowych w drodze exekucyi sądowej zajętych, iako to: stolików, szafek, biórek, brzesetek, komód, łóżek i t. p. tak machonionych iako też beicowanych, feriansu, książek w różnych językach i t. d. Chęć kupna mających z gotówkami pieniędzmi na oznaczony czas i miejscu zapraszam.

Tomasz Jerzyński, Kom: Sąd: